

Wrocław: w rocznicę święceń polskich misjonarzy-męczenników z Peru

7 czerwca minęła 29. rocznica święceń misjonarzy-męczenników z Peru, którzy za pół roku zostaną ogłoszeni błogosławionymi. U franciszkanów we Wrocławiu - w miejscu przyjęcia przez nich sakramentu diakonatu i prezbiteratu - sprawowana była uroczysta msza św. dziękczynna z udziałem sióstr Sługi Bożego o. Michała Tomaszka.

W tym samym czasie bracia drugiego Sługi Bożego - o. Zbigniewa Strzałkowskiego modlili się w rodzinnej Zawadzie, gdzie Szkoła Podstawowa jego imienia organizowała [Memoriał ku jego czci](#).

Mszy we Wrocławiu przewodniczył ordynariusz krakowskiej prowincji franciszkanów o. Jarosław Zachariasz. Wyższy przełożony po raz pierwszy publicznie ujawnił, że pragnieniem naszej wspólnoty zakonnej jest, by dzień 7 czerwca był także dniem liturgicznego wspomnienia męczenników z Pariacoto.



„Dlatego gorąco proszę wszystkich tu zebranych i za Waszym pośrednictwem także wszystkich parafian Parafii św. Karola Boromeusza we Wrocławiu, by wsparli nasze starania modlitwą w tej intencji” - apelował.

„Męczennicy z Pariacoto staną się w ten sposób waszymi parafialnymi świętymi, do których będziecie mieć szczególne prawo” - dodał.

Prowincjał wychodząc od niedzielnej Ewangelii, opowiadającej o tym, że wrogowie Jezusa przypisywali Mu szatańskie działanie mimo, że na oczach oszczerców, chorzy wstawali z łóżek, a zmarli ze swoich mar, udowodnił, że podobnie postąpiono 9 sierpnia 1991 r. z franciszkańskimi misjonarzami w Peru.

„Podobnie było ze Zbigniewem i Michałem. Senderysci, którzy mimo, iż widzieli działania naszych misjonarzy, oskarżali ich o bałamucenie tłumu i gaszenie ducha komunistycznej rewolucji. Gdy podczas pojmania jeden z misjonarzy zapytał ich, co takiego mają im do zarzucenia, zapadła cisza i milczenie. Oprawcy pozostali głusi na argumenty i zaślepieni co do faktów. Dlatego misjonarze zostali zabici, jak zabity został na krzyżu nasz Pan i Zbawca, któremu do końca zarzucano bluźnierstwo” - tłumaczył o. Zachariasz.

Na koniec homilii przełożony franciszkańskiej prowincji prosił: „Módlmy się bracia i siostry, by w naszym życiu nigdy nie doszło do takiej sytuacji, kiedy to komuś będziemy bezpodstawnie

przypisywać złe intencje, w której nasz paranoidalny sposób myślenia przypisuje zło drugiemu człowiekowi i strzeżmy się przed tym, aby Panu Bogu, który na wszelkie możliwe sposoby dobija się do naszego życia, nie przypisywać tego, iż chce wyrządzić nam krzywdę, gdyż stoi za Nim zło”.

Po Eucharystii do pamiątkowego zdjęcia z siostrami Sługi Bożego Michała - Marią i Urszulą - zostali zaproszeni m.in. franciszkańscy przełożeni obecni na uroczystości, mamy tegorocznych neoprezbiterów z Wrocławia oraz dzieci z grupy misyjnej działającej przy parafii.



W lipcu piąty dzień nowenny-miesiący uroczystie celebrowany będzie w dwóch miejscach - w Lubomierzu k. Mszań Dolnej podczas oazy młodzieżowej (5 lipca) i w Kalwarii Pałacowskiej k. Przemysła podczas [Franciszkańskiego Spotkania Młodych \(19-25 lipca\)](#).

jms